GAZETA KRAKOWSKA

No. 25.

W Niedzielę Dnia 27. Marca 1803.

Z Wiednia d. 19. Marca.

J. C. K. M. raczył F. M. L. i kawalera orderu woyskowego Maryi Teressy Wincentego Dall Aglio, dla okazania swego naywyższego ukontentowania z iego chwalebnych zasług w czasie ostatniey woyny, do godności kraiowego barona z uwolnieniem od taxy z całem iego potomstwem nayłaskawiey wynieść.

Poczmistrzom czeskim przez wzgląd na drogość owsa pozwolono od 1 Kwietnia do ostatniego Maia brac od prywatnych osób po 1 ryń. 15 kr. na poiedynczą stacyą od konia.

W przeszłym roku 1802 w tuteyszey szkole głowney wyniesionymi zostali na doktorow medycyny: Ludwik Kollin, Józef Ferenzi, Ignacy Adelt, Antoni Kosteletz, Antoni Zipfel, Jan Verbetz, Henryk Stockhammer, Marcin Kaltenbrunner, Antoni Czetertig, Józef Pichler, Jan Słaby, Ernest de Grossy, Michał Fink, Franciszek Ferchl, Józef Seel, Franciszek de Cierany, Karol Nsrsta, Józef Rehmann, Stanisław Szymański, Józef Swiderski, Franciszek Eichhorn, Aloyzy Gullas, Józef Zeroni, Wacław Brunn, Mateusz Kaszach, Józef Eyerl, Mikołay [illegible], Antoni Baumgärtner, Jan Gierling, [illegible] Nuschard, Franciszek Nobile, Erazm [illegible], Sobestyan Heller, Adam Ziengl, Jan Kastein, Daniel Misselbacher, Jan de Spaventi, Augustyn Bohl, Franciszek Mayer, Jan Mayer, Jakób [illegible], Demetryusz Naranzi, Antoni Straub, Ignacy Werle, Józef Jandonats, Jan Wodnicki, Bonawentura Goirson, Mateusz Gerhardt, Zacharyasz Wertheim, Józef Antoni Rieber, Tomasz Schwarzott, Tomasz Pippitz, Józef de Jacquin, Jan Braun, Karol Józef Mayer, Jan Decot, Aloyzy Kanka, Józef Franciszek Schalgruber, Józef Fleischhaker, Kaietan, Frenzl, Paweł Ploker, Piotr Lang, Antoni Eakmiller, Daniel Vander Strasz, Józef Eichler, Franciszek Dietrich, Marcin Karbau, Emanuel Wallisch, Jan Daubach, Samuel Krieger, Marcin Schwenk, Antoni Czerski, Jan Zaruber, Jan Marcin Garnhaft, Piotr Mertlitsch, Franciszek Farinkowitz.

Sławny tuteyszy bandażysta Wolffsohn posłał J. Imperatorskiey M. Wszech Rossyy drukowany opis wynalezionego przez siebie apparatu, składaiącego się z 313 machin, podwiąsek rupturowych i innych ran, dla użytku

do lekcyy chirurgicznych. Imperator Jmć nie tylko kazał mu z tey miary swoie nayłaskawsze ukontentowanie oświadczyć, ale oraz 3 takowe apparaty zrobić. Te iuż wygotował, i nim odeydą do Petersburga wolno ich medykom, chirurgom i miłosnikom kunsztow od d. 29 do 31 Marca u niego oglądać.

Z Paryża d. 4. Marca.

Słychać, że jenerał Beurnonville, poseł przy dworze madryckim, prosił o odwołanie siebie stamtąd.

Gdy wiele ciał cywilnych i woyskowych na wystawienie pomnika dla pierwszego konsula pisało się i pieniądze złożyły, zlecił zatem pierwszy konsul ministrom woyny i wewnętrznemu podziękować im imieniem iego, z wyrażeniem oraz, iż wystawienie mu pomnika należałoby zostawić potomności, ieżeli ta godną go iego uzna.

Monitor mieści w sobie iako urzędowy artykuł co następuie: "Nieiaki Peltier został od sądu londyńskiego zą nikczemny paszkwil przeciw pierwszemu konsulowi ukarany. Nie poymuiemy dla czego ministeryum angielskie rzecz tę z tak wielką okazałością prowadzić kazało. Ale że to, podług dziennikow angielskich, na żądanie Francyi i nawet w przytomności francuzkiego ambassadora stać się miało, iesteśmy zatem upoważnieni iedno iak drugie za zmyślone ogłosić; pierwszy konsul dowiedział się dopiero o tem paszkwilu z rozpoczętego procesu. W systemie europeyskiey wszystkie ucywilizowane narody powinny iedne względem drugich zachowywać obowiązki, i tym większy sobie okazywać szacunek, ile przeciwne postępowanie, które w każdym kraiu znayduie stronnikow, wtrąciłoby nas niechybnie w barbarzyństwo i anarchiią. Nie poymuiemy także iaki Anglia mieć może interes wspieraniu i pozwalaniu potwarzy, iakich się paszkwilanci kraiowi dopuszczaią, a tem mniey iaki ma interes wspieraniu tylu francuzkich pismakow, którzy ta n wczasie woyny osiedli, porownywaiąc to z powyższym procesem. Bill względem cudzoziemcow upoważnia ministeryum do wypędzania cudzoziemcow z kraiu, i często tego gwałtu używa. Przeszło 20,000 osiadłych w Londynie i znanych dobrze Francuzow, zostało bez żadnych formalności z Anglii wygnanych. Przed niewielu dopiero dniami Ob. Bonnecarrere szef batalionu paryzkiey gwardyi, który miał sprawę w Londynie i iego żona leżała chora, odebrał rozkaz opuszczenia miasta w 24 godzinach. Znamy osoby od 30 lat w Londynie zamieszkałe, które tenże los spotkał. Na co z tak wielką okazałością pociągać pod szanowny sąd występnych cudzoziemcow, których zawsze iest dosyć po wielkich wstrząśnieniach politycznych? Dosyćby było, ażeby im podurzędni lorda Pelhama zalecili milczenie, a ieżeliby nie usłuchali, iest na to bil przeciw cudzoziemcom. Król Angielski winien dla powagi swey osoby, dla honoru swego narodu, położyć nareszcie koniec wszystkim ucinkom, których sobie przeciw rządowi i narodowi sąsiedzkiemu pozwalaią, z którym żyie w pokoiu i przy którym ma posłow, zaleconych nie tylko stopniem na którym zostaią, ale i osobistemi przymiotami. Tym czasem wyznać trzeba, że lubo sprawa przeciw Peltierowi na nic się zda, podała przynaymniey sposobność zacnem członkom kryminalnego sądu londyńskiego, do okazania przez swą mądrość, iak dalece zasługuią wyrządzać sprawiedliwość w oświeconym i z wielu względow szacownym narodzie.,,

Minister wewętrzny postanowił w narodowey szkole drzewkowey, w ogrodzie przy pałacu Luxemburg, kazać szczepić wszystkie gatunki win rodzących się we Francyi. Rolnik francuzki będzie mogł poznać w tym sza-

cowaym zbiorze, iaki gatunek iagod ieſt dla niego nayużytecznieyszy.

Na wczorayszem poſiedzeniu przyiął trybunat znaczną większością głosow pierwszy proiekt Xięgi uſtaw cywilnych i proiekt uſtawy przepisuiącey wiek sędziow pierwszey inſtancyi.

Ciało prawodawcze zatrudni ſię w krotce obiorem członka wyższey rady honorowego półku.

Galwanism i szczepienie krowiey ospy będą teraz miały osobny dziennik, który od 1 Kwietnia zacznie wychodzić.

Dnia 7. Marca.

Z Petersburga przybył tu francuzki goniec z ratyfikacyą ugody względem wynadgrodzenia W. Xcia Toskańskiego, która między kanclerzem państwa hrabią Woronzow i naszym ambaſſadorem Hedouwillem w Petersburgu wymieniona zoſtała. Oſtatni otrzymał przy tey okazyi znaczny dar w pieniądzach i portret Imperatora brylantami obsadzony.

Monitor wyraża: " Jenerał Rochambeau, naywyższy dowodzca armii na St. Domingo, donosi pod d. 10 Stycznia, że kapitan Kerangel przybył tam szczęśliwie z całym konwoiem, i woyska przywiezione są zdrowe. Położenie osady codziennie ſię polepsza.,,

Od wczorayszа mamy znowu tęgie zimno i śnieg upadł. Jak tylko zelżyły kataтowe gorączki, panuią znowu bol oczu i garła.

Dla rozszerzenia nauki ſtatyſtyczney, założył tu ziemiopis Mentelle towarzyſtwo ſtatyſtyczne, które do rożnych części tey nauki 6 kommiſſyy wyznaczyło, a w każdey 7 członkow zaſiada.

Prefektowie nie przeſtaią, podług Monitora, przesyłać miniſtrowi wewnętrznymu ſtatyſtycznych uwag, każdy o swoim departamencie. Wszyſtkie te uwagi będą razem wydrukowane i wyſtawią naypięknieyszy obraz Francyi, iakiego ieszcze żaden kray nie ma.

Wczoray w niedzielę pierwszy konsul odprawił wachparadę, potem dawał ciału dyplomatycznemu audyencyą. — Obyw. Maçon mianował tenże adiutantem pałacowem.

W Turynie odprawiono w katedralnym kościele d. 13 Lutego exekwiie za jenerała Leklerka. Wszyſtkie cywilne i woyskowe urzędy, iako też uczone towarzyſtwa znaydowały ſię na tym obrzędzie. — Z St. Malo poszło 20 płaskich ſtatkow do Cherburga dla przywożenia materyałow do ukończenia tam teyszego portu.

Wyrokiem rządowem nakazano dozorcom marynarki, aby pospisywali cieślow, powroźnikow, żeglarzow &c. ktorzy nie należą do popisu woyskowego, i że ci muszą ſię na każde zawołanie do robot portowych ſtawić.

Przeszłego czwartku konsul Lebrun dawał u ſiebie wielką schadzkę wieczorną. On sam kiedy ſię goście schodzili nie był przytomny, ponieważ o godzinie 8 był zawołany na nadzwyczayną radę ſtanu, i dopiero o godzinie 11 powrocił.

Na poſiedzeniu ciała prawodawczego znaydował ſię onegday roſſyyski jenerał Chitrow.

Tuteysze pisma mowią, że P. Kotzebue ieſt rownie wielki aktor, iako i pisarz dramatyczny. Przydaią nawet, że grał w Berlinie w nowey swey sztuce *Hugo Grotius* głowną rolą arcy dobrze.

Officyerowi załogi w Rochelli zało żyli bibliotekę do czytania, i salą dla wychodzących ze ſpitala ozdrowiaiących unterofficyerow i żołnierzy.

Zabrany w oſtatniey woynie przez Anglikow konwoy szwedzki, nie będzie iuż oddany, ani nadgroda za niego nie naſtąpi.

Na dwa mieysca w inſtytucie narodowym

do liczby 40 członkow, podało się przeszło 25 kandydatow.

W Auxonne chciało się 50 żołnierzy przeciw drugim 50 poiedynkować, i iuż byli na mieysce oznaczone wyszli, ale ich przecię szefowie rozpędzili.

Na ostatnim posiedzeniu galwanicznego towarzystwa czytał senator Abrial pismo P. Pfingsten, dyrektora instytutu głuchoniemych w Kiel, w którym dowodzi, że galwanizm mało co skutkuie na głuchotę.

W Leodyum czarownicy i wzywaiący duchow bardzo wiele pozwodzili łatwowiernych ludzi; prefekt Desmousseaux wydał przeciw tym oszustom surowy okolnik.

W Lill pokazuią teraz bardzo małego wzrostu człowieka maiącego 55 lat i posiadaiącego nadzwyczayną siłę. Mowią, że iest rodem Laplandczyk.

Dalszy ciąg Tytułu II. Xięgi Ustaw Cywilnych.

Rozdział III. O Małżeństwie. — Art. 63. Przed zawarciem małżeństwa urzędnik stanu cywilnego ogłosi po dwa razy w niedziele tak aby od iednego ogłoszenia do drugiego dni 8 upłynęło, przed drzwiami ratusza chęć osob chcących się zaślubić. Te ogłoszenia i ich zapisanie wyrażać będą: imiona, przezwiska, professye, mieszkania przyszłych małżonkow, tudzież czyli są ieszcze małoletniemi lub iuż niemi bydź przestali, niemniey iak imiona, przezwiska, professye i mieszkania ich oycow i matek. Procz tego te ogłoszenia zawierać będą dni, mieysca i godziny, w których nastąpiły, i wpisane zostaną do xięgi, która będzie zszyta, oznaczona i policzbowana sposobem w artykule 41 przepisanym; xięga ta na końcu każdego roku złożona będzie w kancelaryi trybunału okręgowego. Art. 64. Wypis tego ogłoszenia będzie zawieszony na drzwiach ratuszą przez dni 8 przeciągu od iednego do drugiego ogłoszenia. Małżeństwo nie będzie mogło bydź zawarte aż po trzech dniach upłynionych od drugiego ogłoszenia, którego dzień w tę liczbę nie wchodzi. Art. 65. Jeżeli małżeństwo wprzeciągu iednego roku od czasu ogłoszeń zawarte nie iest, nie będzie iuż mogło bydź zawierane aż po drugich ogłoszeniach sposobem wyżey przepisanym uczynionych. Art. 66. Zarzuty przeciw małżeństwu będą podpisane na oryginale i na kopii przez czyniących ie albo ich pełnomocnikow autentycznym pełnomocnictwem do tego czynu opatrzonych; takowe zarzuty przesłane będą osobom, przeciw którym są do mieysca ich przemieszkiwania, tudziesz urzędnikowi stanu cywilnego oddane, który oryginał ich podpisze. Art. 67. Urzędnik stanu cywilnego zapisze bez zwłoki te zarzuty w xiędze ogłoszeń; zapisze także na marginesie tychże zarzutow, wyrok iaki względem nich zapadnie. Art. 68. W przypadku zarzutow, urzędnik stanu cywilnego nie może pozwalać zawarcia małżeństwa, poki mu uchylenie ich nie będzie oddane pod karą zapłacenia 300 fr. i nadgrodzenia wszelkich szkod stronom. Art. 69. Jeżeli żadnych nie będzie zarzutow będzie o tym uczyniona wzmianka w zapisie małżeństwa zawartego, a ieżeli ogłoszenia były czynione w wielu okręgach strony złożą zaświadczenia urzędnika stanu cywilnego każdego okręgu dowodzące, że nie było żadnych zarzutow. Art. 70. Urzędnik stanu cywilnego każe sobie oddadź metrykę urodzenia każdego z przyszłych małżonkow. Ten z małżonkow, któryby był w niemożności dostania i złożenia iey, będzie mogł zastąpić ią przez złożone świadectwo urzędowe sędziego pokoiu, mieysca iego urodzenia, lub przemieszkiwania. Art. 71. To świadectwo zawierać będzie zeznanie siedmiu świadkow męzkiey lub żeńskiey płci krewnych lub nie, o imieniu, prze-

zwisku, professyi i mieszkaniu przyszłego małżonka, iego oycu i matce ieżeli są wiadomemi, mieyscu i ile można czasie iego narodzenia, i powodach dla których metryki urodzenia złożyc nie może, świadkowie świadectwo urzędowe wraz z sędzią pokoiu podpiszą, a ieżeliby który się znalazł, któryby nie mogł lub nie umiał podpisac wzmianka o tem uczyniona będzie. Art. 72. Swiadectwo to urzędowe podane będzie trybunałowi pierwszey instancyi mieysca, wktórym małżeństwo ma się zawierać. Trybunał po wysłuchaniu kommissarza rządowego potwierdzi go lub odrzuci stosownie do tego iak znaydzie zeznania świadkow i powody, dla których metryka urodzenia złożona bydź nie może, dostatecznemi lub niedostatecznemi. Art. 73. Autentyczne zezwolenia oycow i matek, dziadow i babek, a w ich niedostatku krewnych zawierac będą imioną i przezwiska, professya i przemieszkiwani a przyszłych małżonkow i wszystkich tych, którzy te zezwolenia wydawać będą, tudziesz stopień pokrewieństwa. Art. 74. Małżeństwo zawarte będzie w okręgu, w którym iedno z przyszłych małżonkow przemieszkiwać będzie. Przemieszkiwanie to co do małżeństwa rozumiec się ma przez 6 ciągle miesięcy. Art. 75. W dniu oznaczonym przez strony po upłynieniu czasu powyżey oznaczonym po drugim ogłoszeniu, urzędnik stanu cywilnego na ratuszu w przytomności 4 świadkow, krewnych lub nie, przeczyta stronom pisma niżey tu wymienione ściągaiące się do ich stanu i formalności małżeństwa, tudzież rozdział IV. tytułu o *małżeństwie* zawieraiący prawa i obowiązki wzaiemne małżonkow. Odbierze od każdey strony iedney po drugiey wyznania, iż chcą się pobrac za męża i żonę; ogłosi w imieniu ustawy, iż węzłem małżeńskim są połączeni i natychmiast protokuł zawartego małżeństwa spisze. Art. 76. W protokule zawartego małżeństwa wyrażone będą: 1od. imiona, przezwiska, wiek, professya, mieysca narodzenia i przemieszkiwania małżonkow; 2re. czyli są małoletniemi, lub iuż niemi bydź przestali; 3cie. imiona, przezwiska, professyą i przemieszkiwania oycow i matek; 4te. zezwolenia oycow i matek, dziadow i babek, tudzież krewnych w przypadkach ustawą przepisanych; 5te. umowy ieżeli iakie uczynione były; 6te. ogłoszenia w rożnych okręgach; 7me. zarzuty ieżeli iakie czynione były, ich uchylenie, lub wzmianka, iż żadnych nie było zarzutow; 8me. wyznania małżonkow, iż się biorą za męża i żonę i ogłoszenie przez urzędnika stanu cywilnego, iż węzłem małżeńskim są połączeni; 9te. imiona, przezwiska, wiek, professyą i mieszkania świadkow ich zeznania czyli są krewnemi lub przyiaciołmi tylko stron, których strony i w iakim stopniu pokrewieństwa.

(Reszta potem.)

Z Turynu d. 25. Lutego.

Od dni 3 znayduią się w naszym mieście obywatele Barbaroux i Negrie deputowani od kupcow 6 departamentow składaiących 27 dywizyą woyskową (Piemont) powracaią oni z Paryża po otrzymaniu od rządu pozwolenia wolnego wywożenia iedwabiu z Piemontu. Jeżeli ich współobywatele chwalić powinni ich gorliwość i czynność iakie okazali w tym ważnym poselstwie, niemniey także wielbić powinni przyiazne skłonności, które znaleźli ci dway deputowani w członkach rady stanu, a szczególniey w prezydencie sekcyi wewnętrzney Regnault i radcy stanu jeneralnym dyrektorze cła Collin. Usilność iaką ci dway radzcy stanu okazali w dopomaganiu dobroczynnym zamiarom pierwszego konsula dla tych okolic, rownie iak pomyślny skutek deputacyi kupieckiey, iest pewnym godłem szczególnieyszey opieki, którą rząd udziela tey

odnodze użyteczney przemysłu narodowego i zamiaru, który ma powrócić mu dawnieyszą iego świetność.

Z Madrytu d. 1. Lutego.

Król Jmć chcąc dadź uczuć radość wszystkim swoim poddanym z powodu zamęźcia Xiążęcia Asturyi z Xiężniczką Maryą Anną Królewną Neapolitańską po swoim powrocie do tuteyszey stolicy, dał powszechne przebaczenie dla wszystkich uwięzionych tak po więzieniach tey stolicy iako też innych w tym króleſtwie, którzy mogą otrzymać te łaskę, stosownie do osnowy przebaczenia danego z powodu zamęźcia J. K. Mci i z małżonką swoią Krolową Jmć. — Drugim swoim wyrokiem Krol Jmć daie ogolne przebaczenie wszystkim maytkom, którzy wczasie ostatniey woyny pouciekali, ieżeli w przeciągu 3 miesięcy do swoich korpusów powrocą. Tenże wyrok mieści w sobie, że marynarka królewska dopełnioną będzie stosownie do nowego planu, który przyięty został, i że wszystkie zaległości należące się maytkom bez zwłoki wypłaconemi będą.

Z Neapolu d. 16. Lutego.

Kommandor Bussi wiozący kawalerowi Tomasi brewę wybrania go na dostoyność wielkiego Mistrza zakonu kawalerow maltańskich przybył tu z Rzymu i dnia wczorayszego z pomyślnym wiatrem popłynął do Messyny w Sycylii, gdzie się w tym momencie kawaler Tomasi znayduie.

Wyszedł tu edykt królewski który dopełnia użytych w roku zeszłym środkow dla wyniszczenia żebraniny.

Z Koblentz d. 3. Marca.

Radzca stanu Dauchy odprawiwszy w naszym mieście naradzenia z prefektami 4 departamentow lewego brzegu Renu, na d. 28 z. m. udał się na Leodyum i Bruxellę do Paryża.

Z Stuttgardu d. 7. Marca.

Nasz Xiążę Jmć nakazał w nowych swoich posiadłościach wybranie pewney liczby ludzi do woyska. Wybranie to w tym razie nie nastąpi z zwyczaynego popisu woyskowego, lecz zostawione iest okręgom z których każdy dostawi iednego człowieka w stosunku 80 mieszkańcow. Przez inny rozkaz pod dniem 1 b. m. Xżę Jmć przepisał mundury dla urzędnikow cywilnych.

Z Berna d. 2. Marca.

Nowy nasz landmann obywatel Affry przybył pozawczoray z Paryża i przy odgłosie armat wiechał do naszego miasta. Odwiedził natychmiast obyw. Dolder, a wczoray zrana udał się do jenerała Ney który dawał dla niego wielkie śniadanie. Po południu poiechał do Fryburga, gdzie podług wydanych od niego rozkazow archiwa rządu helweckiego w krotce przewiezione będą. Woyska francuzkie stoiące w Fryburgu zaraz ustępią z tamtąd iak tylko obyw. Affry landamann tam stanie.

Podług urzędowego uwiadomienia danego przez jenerała Ney naszemu rządowi utrzymywanie woyska francuzkiego będącego w Helwecyi przestanie bydź ciężarem naszego kraiu od d. 10 Maia r. b.

Z Fryburga d. 3. Marca.

Dzien 1 b. m. był prawdziwie dla nas dniem uroczystym. Landmann szwaycarski przybył do naszego miasta w pośrod radości powszechney i okrzykow całego ludu.

Pierwszym czynem użycia władzy przez obywatela Affry było wysłanie gońca do Aarburga dla uwolnienia PP. Reding, Hirtzel, Auf-der Maur &c. którzy dotąd tam byli trzymani. Drugim czynem władzy iego było wysłanie znakomitego officyera od strzelcow konnych dla zapieczętowania pieczęcią Rzpltey armat i wszelkiey broni zabranych po kanto-

nach do kraiu Wodzkiego przeprowadzonych. Armaty te i broń dawnieyszym ich właścicielom powrocone będę. Officyerem wysłanym był P. Daguet Kapitan artyleryi i kommendant okręgu Fryburgskiego.

Z Hamburga d. 14. *Marca.*

Autor Mesiady nasz Klopstok iuż nie żyie! dziś w południe pożegnał się z tym światem w 79 roku chwalebnego życia. Niemcy tracą w nim pierwszego poetę, nasza literatura naypięknieyszą ozdobę, a przyiaciele męża nayszacownieyszych przymiotow.

Z Ratysbony d. 7. *Marca.*

Wynadgrodzenie Bawaryi za Eichstadt, zostawione iest podług oświadczenia francuzkiego rządu, seymowi Rzeszy.

Szwecya chce teraz wykupić port i cło w Warnemünde, które od dawnego czasu Meklenburgowi - Schwerin zastawione zostały. Meklenburg uczynił przeciw temu przełożenia, iż nie może tego odstąpić bez wynadgrodzenia w inny sposob, i udał się w tey mierze o protekcyą do sąsiedzkiego dworu. — Cło elsfletskie zostanie się tak iak teraz było; procz tego Xiążę Oldenburg zatrzyma monasterskie woytowstwa Klopenburg i Vechte.

Cesarskiego pełnomocnika rozpis pod d. 23 p. m. zostawiał ieszcze iakoweś powątpiwanie, które nieiaką obawę sprawiało; lecz przybyłe Cesarskie instrukcye zupełnie tę obawę zniszczyły. Pełnomocnik przystępuie wprost do głownego konkluzum.

Sprawa wynadgrodzeń ma się wkrotce ukończyć. Pośredniczące mocarstwa nie chcą się więcey ani do ułożenia cyrkułow, ani do głosowania Xiążąt &c. mieszać.

Tuteyszy pełnomocnik Xcia Modeny doniosł seymowi o zaięciu na swego Pana Brysgowii i Ortenau, w czem ostrzega sobie wszystkie prawa, iakie dotych posiadłości są przywiązane.

Z Moguncyi d. 8. *Marca.*

Nowy gościniec od Bingen do Koblentz będzie iuż mogł bydź na wiosnę używany. Wysadzanie tak ogromnych skał na ten koniec, wielki zadało cios rybołowstwu na Renie.

C. K. F. M. L. margrabia Chasteller przeieżdzał onegday tędy z Wiednia do Bruxelli.

Tuteysze towarzystwo umieiętności przybrało za swego członka zasłużonego profesora w Gettindze Arnemana.

Z Berlina d. 12. *Marca.*

Przeieżdzaiący tędy do Petersburga ob. Garnerin z swoią małżonką, oglądał d. 9 t. m. po ostatni raz na widok publiczny wystawioną na sali akademickiey machinę wynalazku profesora Danzel do kierowania balonem. Dziwił prostotę tey machiny, i oświadczył P. Danzel, iż bardzoby mu miło było, gdyby go mogł z sobą zabrać do Rossyi i tam wspólne czynić doświadczenia tego ważnego mechanismu. Na prożbę P. Danzel, aby mu dał wzor swego mechanismu, dla pożytku nauk, co ma iedynie na celu, odpowiedział Garnerin: " Nie, nie, z WPanem chcę przedsięwziąść podroż powietrzną dla doświadczenia iego machiny, a że to teraz bydź nie może, zaczem powracaiąc z Rossyi zwrocę umyślnie dla tego do Hamburga. ,,

Z Sztokolmu d. 4. *Marca.*

Xiążę Glucestru wyiechał stąd onegday. W wigilią wyiazdu iadł ieszcze obiad u Krola, a potem odbierał w pałacu swoim wizyty pożegnania. Osoby, które go otaczały znacznie udarował. Podroż swoią odbywa na Oerebro, Gotenburg, Kopenhagę i t. d.

Z Gotenburga donoszą pod d. 26 Lutego, że tamteysze wody powiększey części zruci-

ły lody, i że niedaleko Marstrand złapano do 1500 beczek śledzi, które niesolone ieszcze po 9 zł. pol. sprzedano. Solący śledzie i gotuiący tron, zabrali do pomocy wszystkich urlopników, i obfity połow sobie w tym roku obiecuią.

Z Hagi d. 8. Marca.

W tych dniach zaszła tu odmiana, która w rocznikach naszego handlu czynić będzie epokę. Przeszło od połtora wieku handel do naszych wschodnio-indyyskich posiadłości był wyłączonym samokupstwem iedney kompanii, a teraz oddany iest wszystkim obywatelom naszey Rzepltey, a nawet cudzoziemcy mogą do niego za pewną opłatą należeć. Wiadomo, że tu pod prezydencyą sławnego ob. Meermana van Dalem, była wyznaczona kommissya do przyniesienia dyrektoryatowi swych uwag względem naszych wschodnio-indyyskich posiadłości. Kommissya ta ukończywszy swe dzieło, zdała o nim rapport dyrektoryatowi, a ten d. 1 t. m. ogłosił handel dla wszystkich obywatelow wolny do wschodnich-Indyy.

Rozmaite Wiadomości.

Wiadomo, iż dawni Egipcyanie robili papier z rośliny nazwaney papirus, która w wielkiey ilości na brzegach Nilu rośnie. Nawet nazwisko papieru iest egipskie. Wiedziano od dawnego czasu, iż ta roślina rośnie na brzegach małey rzeki Kaiaus, która o godzinę drogi powyżey Syrakuzy w Sycylii do rzeki Anapus wpada; lecz nie wiedziano iak się z niey papier robi. Sławny badacz starożytności Kawaler Landolina w Syrakuzie, odkopał znowu tę sztukę i otrzymał na to przywiley od Króla Neapolitańskiego. Nowa fabryka papieru iest iuż w czynności.

Doktor Laubender wynalazł nowe galwaniczne zgrzebła, któremi radzi, bydło kiedy niekiedy oczesywać.

Pront w Schewenіngen wynalazł nowy sposob ratowania ludzi wczasie rozbicia się okrętu. Jest to nieiako beczka zrobiona, wktórą właź człowiek i za pomocą na obu końcach będącego drzewa korkowego, puszcza się na morze. Rada batawska zaleciła ten wynalazek marynarce, a wynalazca obiecuie go lepiey wydoskonalić.

Szwed Gabryel Kollin wynalazł optyczny instrument za pomocą którego można wszystkie przedmioty w głębi morza widzieć i rozpoznać. Czynione kilkakrotne doświadczenia w przytomności wyznaczoney od akademii kommissyi, wszystkie czy pod czas pogodnego czyli też mglistego dnia odpowiadały swemu celowi. Błyszczące przedmioty widać 53 stop głęboko w wodzie, a ciemne 27. Na baltyckim morzu widziano pierwsze tylko na 37 stop głębokości, a drugie na 24. Krol dał w nadgrodę zato wynalazcy 500 talarow.

Przybyli do Krakowa.

Dnia 22. Marca.

W. Alexander Bobrownicki stoi w mieście pod Nr. 521. — W. Antoni Cizowski stoi na Kleparzu pod Nr. 4. — W. Kasper Kruszyński stoi na Kleparzu pod Nr. 267. — W. Gaudenty Wilkoszewski stoi na Kleparzu pod Nr. 47. — W. Franciszek Wędrychowski stoi na Kleparzu pod Nr. 4.

Dnia 23. Marca.

W. Jan Rudnicki stoi w mieście pod Nr. 504. — W. Karol Stachowski Imp. Ross. tytularny konsyliarz stoi na Kleparzu pod Nr. 40. — W. Baron de Rumerskirch Porucznik C. K. pułku dragonii Arcy Xcia Jana stoi na Stradomiu pod Nr. 16. — JP. Hofmann Chorąży C. K. regimentu pieszego hrabiego Kaunitza stoi na Podgorzu pod Nr. 45. — JP. Franciszek Folbiński Plenipotent Xżney Lubomirski stoi w mieście pod Nr. 94.

Dnia 24. Marca.

W. Narranzi poseł Rzpltey siedmiu wysp stoi w mieście pod Nr. 504. — W. Hrabia Alex: Szembek z Petersburga. — W. Stanis: Karwosiecki, stoi w mieście pod Nr. 95. — W. Antoni Popiel stoi w mieście pod Nr. 474. — W. Julian Łępicki stoi pod Nr. 91.

DODATEK

DO Nru. 25.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 27. MARCA 1803.

Niektore wiadomości o Wandei, w sławioney przez długą woynę domową.

Ta częśc kraiu rozciągaiąca się nad rzęką Loirą od południa ku północy do wielkiego gościńca od Saumur do Rochelli, ma około 160 mil kwadratowych francuzkich, liczy 700 gromad i miała przed woyną około 800,000 mieszkańcow. Można przypuścic, że czwarta ich częśc nie mieszała się do woyny domowey, i że mieszkańcy wielu miast nosili nawet broń za Rzpltą. Kray ten mogłby daleko więcey mieszkańcow wyżywic, gdyby niebył od rządu zaniedbany. Obfituie w sol, drzewo, w płody rolnicze i bydło. Przed woyną wyprowadzał rocznie blisko 500,000 centnarow zboża, a naywięcey żyta, 160,000 cent. konopi i lnu, 2090 cent. wełny, 6000 tucznych, a 20,000 roboczych wołow, 3000 koni, 2000 mułow, 2000 kwadratowych metrow tarcic i drzewa budynkowego, 25,009 sążni drzewa, 800 cent. węgli, 26,000 cent. siana, 700 masła i 100,000 cent. soli. Ryby morskie, kasztany i inne frukta nie wspominaią się. Wprowadzał za to na swoią potrzebę wino, korzenie, rękodzieła fabryczne i t. d. bo tam tylko się w dwoch mieyscach fabryki znayduią papiernia w Mortagne i sukienne i bawełniane rękodzielnie w Chollet. Wszelako wywoz przenosił 20 częścią przywóz.

Mieszkańcy Wandei rożnią się bardzo od innych Francuzow, i twarze ich okazuią pochod od rożnych pokoleń. Biorą oni początek od Hunow i Wandalow, którzy w 3 4 i 5 wieku pod dowodztwem swego Króla Chrokusa południowe prowincye Francyi plądrowali, a utraciwszy większą częśc swego ludu, osiedli łącznie z Piktami nad brzegami Oceanu w niższym Poitou. Są średniego wzrostu, lecz kształtni, maią wielkie głowy, grube szyie, kolor twarzy blady, czarne i małe włosy, oczy zaś żywe. Język prostego ludu iest mieszaniną zepsutey łaciny i francuzczyzny, z wyrazami angielskiemi, celtyckiemi i innemi, których początku doyśc nie można. Lubo Wandeyczykowie bardzo są przywiązani do tego języka, rozumieią iednak prawie wszyscy francuzki, i niektórzy bardzo go czysto wymawiaią, ale strzegą się tego aby ich współ rodacy nie wyśmiewali.

Przed kilką laty ieden chory Wandeyczyk znaydował się w śpitalu w Dour, i żądał bydź na świeże powietrze wyniesionym; ale panny miłosierne nie mogły iego mowy zrozumiec. Ten zaczął się gniewac i ieszcze bardziey krzyczec: na świeże powietrze. Panny wzięły go za szalonego; tymczasem on krzyczec nie przestawał. Jedna z panien domyśliła się, że on musi czegoś żądac; pobiegła więc na rynek, poszukac czyby tam nie było iakiego Wandeyczyka; znalazła iednego i przyprowadziła. Ten na widok swego ziomka wzruszył ramionami, i powiada swoim ięzykiem równie iak tamtego nie zrozumiałem; oczywista rzecz, iż chce bydź na świeże powietrze wyniesionym, i odchodzi. Panny go wracaią i pytaią co to ma znaczyc; on zamiast odpowiedzi, bierze chorego z łożka i wynosi na podworzec, potem mrucząc odchodzi, że ludzie mieyscy nie chcą wieśniakow rozumiec.

Wandeyczyk żyie w pokoiu z familiią; iest dobrym oycem, dobrym synem, dobrym mężem. Cudzołostwo i inne szpetne występ-

ki nie są mu znane. Tymczasem woyna domowa przez rozmaitość żołnierskiego życia, miała szkodliwy wpływ na obyczaie. Rzadko się potrafi oprzeć skłonności do trunkow. Bardzo nie lubi procesfować się, i naywięcey spraw pomiędzy niemi kończą się przez polubowych sędziow. Rzadko udaie się do adwokata po radę i to z wielką niechęcią, ponieważ podług iego przekonania, żaden adwokat ieszcze świętym nie został. Domy pobożne bardzo są od Wandeyczykow uszczęszczane i w całey Francyi nieznaydzie tak gorliwych katolikow iak w tey okolicy. Wandeyczyk iest gościnny; ieżeli przypadek iakiego wędrownika do iego chaty wprowadzi, ofiaruie mu z ochotą, co tylko w swem ubogim domu ma do posiłku, i gniewałby się gdyby mu ofiarował zapłatę. Lubi żarty, iest wesoły i częstokroć dowcipny.

W niedziele i święta graią na publicznych drogach w piłkę o wino. Częstokroć ie dna gromada z drugą walczą o tenże trunek; wybieraią z pomiędzy siebie rowną liczbę zapasnikow, zaciągaią linią i chwytaią wszyscy obiema rękami za końce liny. Ta strona, która drugą za linią przeciągnie, odnosi zwycięztwo, potem piią i skaczą. Zwyciężeni powracaią smutni do siebie, a zwyciezcy ieszcze się z nich natrząsaią. Kiedy który zabiie u siebie wieprza, daie sąsiadom uczte, na końcu którey włazi ieden na stoł ma zabawną mowę, która często powszechnym śmiechem przerywana bywa.

Z pomiędzy wszystkich departamentow we Francyi nie masz żadnego, w którymby edukacya publiczna i kunszta tak zaniedbane były iak w Wandei. W całym tym kraiu nie masz żadney publiczney szkoły; nie maią mistrzow rysunkow, ani muzyki, nawet poiedyncze szkołki są rzadkie, i naywięcey nauczycieli zaledwo czytać druk umieią. Kto tylko cokolwiek czytać i pisać umie, uchodzi u Wandeyskich wieśniakow za uczonego. Często po wsiach nie mogą znaleść człowieka na woyta, któryby przynaymniey imie swoie umiał podpisać. Nayistotnievsza tego przyczyna iest, że cała Wandeia składa się prawie z samych wsiow, nie maiąca mieysc środkowych, bo w całym kraiu ani iednego miasta nie ma, któreby wartało tego nazwiska. Zdatności do nauk nie można mieszkańcom w żaden sposób odmawiać.

Przy tey niewiadomości maią bardzo proste obyczaie i zachowali dawne zwyczaie. Obrządki weselne są u nich osobliwsze. Młodzian starający się o dziewczynę, chwyta iey ręce i gwałtem wydziera całunek; ta znowu odpowiada na iego grzeczność kułakami, które on za dobry znak bierze. Kiedy się iuż rodzice umowią i kawaler od panny słowo odbierze, zapraszaią obie strony gości na wesele, których liczba czasem 100 osob przenosi. W dzień ślubu ubieraią druchny pannę młodą podług tamteyszego zwyczaiu, kładąc iey na głowę wianek i przepasuiąc pasem ze wstążek, którego nikt odpasić potem nie śmie tylko sam mąż. Ten także ubiera się w nowe suknie i pudruie, czego inaczey nie czyni, boby go wyśmiano. Kiedy tak wszystko gotowe udaią się do kościoła. Dwie młode dziewczęta niosą w nieiakiey odległości za panną młodą, iedna ciernie przyozdobione wstążkami, fruktami i cukierkami, a druga kądziel. Prowadzący pannę młodą do kościoła przynosi także z sobą placek, który xiądz poświęci, potem go przy obiedzie gościom rozdaie. Po skończonem ślubie idą przy muzyce na mieysce obiadu. Po obiedzie tańcuią, rownie iak i po wieczerzy. Przy wieczerzy otaczaią dziewczęta nowożeńkę i podaią iey ciernie przy rożnych śpiewkach, oznaczaiących, iż piękne iey dni iuż minęły, musi się zrzecz teraz wszelkich rozkoszy i wystawić na rożne troski. Potem przychodzi podług ich wyrazu *Momon* (co podobno znaczy *Momus*) to iest młody wieśniak z zakrytem koszykiem i drażni ciekawość nowożeńcow, coby tam miał. Zazwyczay bywa tam przyozdobiona wstęgami trukawka, lub iaki do nowy ptak, którego przynosi na podarunek nowożeńcom. Nowożeniec dopiero przy wieczerzy może siąść do stołu; podczas obiadu musi z serwetą pod pachą gościom usługiwać. Naybliższy z krewnych nowożenki włazi pod stoł, odwięzuie iey podwiązkę i zdeymuie trzewik. Po wielu żartach kraią podwiązkę na kawałki i rozdaią po między gości, trzewik zaś musi bydz pieniądzem wykupiony. W tenże samem czasie muszą starsze niezamężne siostry nowożenki prządź kądziel, a bracia starsi męża stać z cierniem, za karę, że się dali młodszym wyprzedzić i ieszcze długu swego społeczności nie wypłacili. Około godziny 3 lub 4 zrana nowa para wymyka się nieznacznie do poblizkiego domu. Goście iak tylko postrzegą rozbiegaią się i zawsze ich znayduią. Jeden z nich podaie im zupę z cebuli, drugi miskę popiołu. Zupę muszą iesdź, wstać i iśdź do kom-

panii. Uczta trwa zazwyczay poty, poki tylko w wystawioney beczce wina staie; ten co ostatni kieliszek wypiie, daie znak do odeyścia, i nowożeńcy sami w domu zostaią.

W czary wierzono także bardzo w Wandei, lecz w ostatnich latach znacznie ich powaga upadła.

DONIESIENIA.

Słownik Polski i Niemiecki. — Nakładem naszym iest u nas w drukarni pod prasą:

Słownik Polski i Niemiecki, daleko dokładnieyszy, iak Słownik Trotza. Autor tego dzieła JPan Jerzy Samuel Bandtkie, Polak rodzony, tłumacz Prześw. Król. kamery Wrocławskiey rownie Niemieckiego iak Polskiego ięzyka świadomy, czego dowodem są wydane pisma, w Niemieckim iezyku: Zbior krytycznych i historycznych wiadomości do doskonalszego poznania historyi wschodu Europeyskiego; a w Polskim: nowa edycya przysłow Andrzeia Maxymiliana Fredra, wypis z Katechismu żołnierskiego Kistera, i nowy Elementarz Polski z koperszrychami.

Ponieważ mowa Polska tak, iako i Niemiecka od czasow Trotza bardzo się odmieniła; nienależy tu nad tym obszerno rozwodzic się, że dzieło takowe iest potrzebne. Autor zaś nie tylko na tym nieprzestał, aby słowa Polskie w dobrey niemczyznie były obiaśnione, ale usiłował na wzor celnieyszych poprzednikow swoich, którzy w innych ięzykach słowniki dobre pisali, znaczenia słow Polskich przytoczeniem przykładow z autorow klassycznych narodu polskiego wyiętych potwierdzic. Takim sposobem to dzieło uczącym się ięzyka polskiego poda sposobnosc nietylko do zrozumienia autorow polskich, ale i do dowodnego rozpoznania prawdziwey polszczyzny, a uczącym się ięzyka niemieckiego łatwośc do tłumaczenia z polskiego na Niemiecki. A że tak w polskim iak i niemieckim ięzyku są pisma dawnieysze czytania godne, tudzież ponieważ w sprawach publicznych, w prawnych czynnościach i wielu podobnych przypadkach znaczenie dawnieyszych słow każdemu wiadome bydź powinno, zatem i zestarzałe słowa autor wyłuszczył, iednak nieomieszkał nigdy dołożyć wzmianki o zestarzałości ich, że z zwyczaynej mowy Polskiey wyszły z używania. Także i to miał autor za powinnośc swoię czasy głowne słow dokonanych i niedokonanych doskonaley oznaczać, niż Trotz to uczynił; a wtey mierze obrał sobie za przewodnika uczonego JX. Kopczyńskiego w Grammatyce narodowey w Niemczech mało co znaney. Gdy autor przez bytność swoię w Rossyi i w Czechach miał sposobność poznać i te sąsiedzkie ięzyki słowiańskie, więc możemy sobie podchlebiać: iż co do źrzodłosłowia zdarzyło mu się czasem lepiey doyśdź prawdy, niz poprzednikom iego.

Po ukończeniu dzieła niniejszego wyydzie Słownik Niemiecki i Polski rownym sposobem ułożony.

Forma dzieła tego iest in octavo majori. Za dobroć druku i papieru ręczą pisma nakładem naszym z pod prasy u nas wydane. Ceny zaś dotąd ieszcze ustanowic nie możemy, ale staraniem naszym będzie, aby ta cena była iak nayumiarkowańsza, żeby dzieło tak pożyteczne można było każdemu uczynić pokupnym. — W Wrocławiu d. 15go Lutego 1803 roku.

Wilhelm Bogumił Korn.

Niżey podpisany wiedząc, iż wielu dobrych Gospodarzy znaiąc użytek w gospodarstwie z Koniczyny, częstokroć znayduią trudność w dostaniu iey, sprowadził zatem znaczną ilość świeżey Koniczyny, którey po 40 Ryńskich Centnar można u niego dostać na ulicy Szczepańskiey pod Nr. 372. — W Krakowie d. 21 Marca 1803.

Piotr Steinkeller.

JPP. Wincenty Janikowski, adwokat bywszego Konsystorza Kieleckiego i Tekla z Krzynickich małżonkowie w dyecezyi Krakowskiey Cyrkule kieleckim mieszkaiący, donoszą JPanu Jozefowi Augustowskiemu, niegdy ś. p. JX. Wawrzeńca Augustowskiego, Archidyakona Kollegiaty *i Seminarium* Kieleckiego *Regensa bratu rodzonemu, lub (ieżeliby ten iuż nie żył) sukcessorom iego, iż po zmarłym tymże JX. Augustowskim legowane dla niego testamentem zł. pol. 108, tudzież za mobilia po ktorym wyżey ś. p. JX. Augustowskim pozostałe a JPani Elzbiecie z Augustowskich Krynickiey i JP. Jozefowi Augustowskiemu iako zmarłego siostrze i bratu rodzonym przysądzone i sprzedane &c. &c. w kwocie* przeszło 1000 *zł. pol. do siebie odebrali. Tym końcem przeto uwiadomienie iemu lub suk-*

cessorom iego czynią, aby w przeciągu miesięcy 6 do tychże JPP. Janikowskich osobiście nadgłosi się, albo iego prawi sukcessorowie z dokumentami pokrewieństwo dowodzącemi, i plenipotencyami przyzwoitemi. Inaczey po upłynionym tym czasie rzeczoną kwotę mieszkaiący tu inni sukcessorowie między siebie podzielą. Signatum w Kielcach d. 3 Stycz. 1803.

Wincenty Fer. Janikowski.

Tekla Janikowska.

Od strony C. K. kameralney prefektury biało Promnickiey na dniu 4 Kwietnia 1803 roku koło tysiąc, dico Nr. 1000 sztuk młodych drzewek fruktowych to iest Jabłonki i Gruszki dobrego gatunku 3 lub 4 lata stare przez publiczną licytacyą za gotową za łatę sprzedane będą.

Życzący sobie tych drzewek kupić niech na wyznaczonym dniu o godzinie 9tey zrana w kancellaryi prefektury tuteyszy znaydowac się zechcą. W Promniku d. 9 Marca 1803 roku.

Jozef Widmann zawiadowcza.

Per Judicium Scabinale Advocatiale Cæs. Reg. Civitatis circularis Radom Notum redditur quod ad instantiam Anastasyi Sapendziowski jure Vincentis, fine Asumendæ Subhastationis Lapideæ in Foro Civitatis Radom sub Nr. 38 sittæ fp. 38,549 gr. 10 æstimatæ, & Domus in sub urbio Lublinensi sub Nr. 16 positæ fp. 8,570 gr. 15 æstimatæ, in satisfationem summæ Aureoru. Nummerom 900, Usurarum, ac litis expensarum, sententiis 1mæ, 2dæ, & 3tiæ, instantiæ. adjudicatarum, terminus 4 Aprilis 1803 hora 9 matutina in Cancellaria Judiciali præfixus est. Immobile itaque bonum nempe Lapidea sub Nr. 38 & Domus sub Nr. 16 Jurevicti Albanski Joannis hæreditarium, juxta sequentes Conditiones venundabitur, a Quod licitaturus, initio inhoandæ Auctionis, 10 partem prætii æstimati, nempe Lapideæ & Domus fp. 4711 gr. 29 ½ nomine vadji, deponet, b tum in Auro Num. 900 jurevincenti Sapendziewski Anastasie solvet. C. atque conformiter § 436 Cod. Jud. Onera in hisce Lapidea & Domo hypothecata solvenda, in se suscipiet D. & residuitatem oblati per plus Offerentiam prætji Jurevicto Albanski Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfatis Lapidea & Domo hypothecati pro eodem hoc termino adcitantur, quo secus ji qui se in præfixo termino lititationis non stiterint, nec contra emptorem, nec ad Lapideam & Domum jus Aliquod se amplus habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut Alia Albański Joannis jurevicti substantia quærere debere sciant.

Antonius Soiecki. Ex Consilio Judicji Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 7 Martii 1803.

Stan. Dawid, Kulpanowski Jud. Notarius.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Teodorowi Staniewskiemu, że Pan Jan Chrzciciel Bystrzanowski u Sądow tych — o zapłacenie summy 45 czer. zł. 17 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Staniewskiemu adwokata tuteyszego P. Bienkiewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest d. 16 Kwietnia 1803 r., iako na terminie do dopowiedzi naznaczonym, albo sam stanął albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1802.

Bubna.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)